

Józef MIRECKI ps. Montwiłł

Józef MIRECKI ps. Montwiłł - urodził się 27 lutego 1879 r. w majątku Klonówek niedaleko Radomia.

W wieku 9 lat rozpoczął naukę w gimnazjum rosyjskim w Radomiu. Wstępuje tam w bardzo młodym wieku do kółka samokształceniowego założonego przez działacza socjalistycznego Kazimierza Kelles Krauze.

W wieku 16 lat za antyrosyjską i propolską agitację zostaje wyrzucony ze szkoły z tzw. wilczym biletem. W 1896 r. po kilkumiesięcznej praktyce ślusarskiej wstępuje do Szkoły Sztygarów w Dąbrowie Górniczej. W listopadzie 1898 r. jako przywódca buntu w obronie kolegi, wraz z 24 kolegami zostaje usunięty ze szkoły. Pracuje następnie w jednej z zagłębiowskich kopalń jako księgowy prowadząc równocześnie agitację robotniczą wśród robotników. Prześladowany przenosi się do Galicji, gdzie w Borysławiu kończy szkołę górniczą.

Po powrocie do Królestwa zostaje aresztowany i przez 2 lata przebywa w więzieniach w Piotrkowie i Radomiu, zostaje zesłany do guberni ołonieckiej. Po ośmiu miesiącach ucieka i wiosną 1905 r. znajduje się ponownie w kraju. Zostaje członkiem Organizacji Bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej, działa pod pseudonimem Montwiłł. Podczas aresztowania w Warszawie usiłuje popełnić samobójstwo, w wyniku czego udaje mu się następnie uciec ze szpitalnego więzienia.

Kontynuuje działalność polegającą m.in. na napadach na monopole rządowe. Ponownie aresztowany w dniu 27 listopada 1907 r. Jest więziony blisko rok, a w nocy z 8/9 października zostaje stracony na stokach Cytadeli Warszawskiej.

Uzupełnienie:w/g "Polska Bojowa"Stanisława Martynowskiego 1937r. - fragment. Pochodzi z rodziny obywatelskiej w Radomskim.Dziad i ojciec byli wojskowymi i Mirecki wychowuje się w atmosferze militarnych tradycji.W gimnazjum należy do kółek samokształceniowych założonych przez Kazimierza Krauzę /Luśnia/.Mirecki zostaje wydalony z piątej klasy za harde zachowanie się wobec oficera,nauczyciela gimnastyki.Wstępuje do szkoły górniczej w Dąbrowie około 1896.W roku 1900 ma już za sobą dłuższy pobyt w więzieniu i zostaje wysłany do gub.ołonieckiej na pięć lat.Ucieka z wygnania i wstępuje do bojowej organizacji."Jest świetnym wywiadowcą,rozważnym,pieczołowitym wodzem i do szaleństwa odważnym żołnierzem.W najcięższych sytuacjach nie traci zimnej krwi,pamięta o wszystkim,przeżywał rzec można w wyobraźni projektowaną walkę we wszystkich szczegółach i możliwych powikłań.W ogień idzie pierwszy,z pola schodzi ostatni"/Daniłowski/W sierpniu 1905 roku policja otacza dom,w którym odbywało się zebranie z udziałem Montwiłła-Mireckiego.Montwiłł wydostaje się na dach i strzela do ścigających go policjantów.Gdy wyczerpały się naboje ostatni ładunek wypala w usta.Ciężko ranny zostaje ujęty.Przewieziony na operację do szpitala św.Ducha,ucieka.W lecie 1907 roku zostaje wskazany na ulicy przez prowokatora Charewicza /"Sas"/ i aresztowany bez broni. Za zamach pod Łapami na najdzikszy pułk Wołyński zostaje skazany na śmierć.Ginie na szubienicy z okrzykiem "Niech żyje Polska Niepodległa".Do akcyj,którymi przewodził Mirecki należą:akcja na kasy rządowe w Opatowie /skonfiskowano 12.194 rubli;/w lipcu 1906r. dokonywuje zamachu na pociąg pod Pruszkowem /skonfiskowano 166.000 rubli;/akcja pod Rogowem.